

Sygn. akt I Ca 529/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wiesław Zachara</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Mariusz Sadecki</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>SSO Wiesław Grajdura (sprawozdawca)</b> <b>starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z wniosku H. P. i B. P.

przy uczestnictwie S. K. (1), T. K. i J. Ś.

o ustanowienie służebności drogi koniecznej

na skutek apelacji uczestników S. K. (1) i T. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt I Ns 626/14

**postanawia:**

- 1. oddalić apelację;**
- 2. orzec, że wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I Ca 529/18

## UZASADNIENIE

**postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie**

**z dnia 21 marca 2019 roku**

Wnioskodawcy H. P. i B. P., wskazując jako uczestników S. K. (1), T. K. i J. Ś., wystąpili z wnioskiem o ustanowienie służebności drogi koniecznej do stanowiącej ich własność nieruchomości – działki numer (...) położonej w S., objętej księgą wieczystą numer (...), przez działkę (...), objętą księgą wieczystą numer (...), stanowiącą własność uczestników

K., szlakiem o szerokości 3 m, biegnącym od południowej do wschodniej granicy działki nr (...), w sposób zaznaczony kolorem żółtym na kopii mapy zasadniczej Starostwa Powiatowego w T. z dnia 18 lipca 2013 roku.

Uczestnicy T. i S. K. w odpowiedzi na wniosek zaprzeczyli, aby wnioskodawcy nie mieli ze swojej nieruchomości dostępu do drogi publicznej lub budynków gospodarskich. Podnieśli, że poprzednicy prawni wnioskodawców korzystali z innego szlaku drożnego, który biegnie od północy w kierunku południowym, szlakiem o szerokości około 3 m, na długości około 170 m, początkowo przez działkę nr (...), a następnie przez działkę nr (...) (stanowiącą własność wnioskodawców) w kierunku wschodnim. Odnosząc się do wariantu przebiegu szlaku służebnego zaproponowanego przez wnioskodawców, uczestnicy wskazali, że może on stać się zarzewiem konfliktów sąsiedzkich.

Uczestnik J. Ś. w odpowiedzi na wniosek nie zgodził się na ustanowienie służebności drogi koniecznej według wariantu II opisanego w opinii biegłego z zakresu geodezji i kartografii inż. J. L.. Nie sprzeciwił się jednak ustanowieniu drogi koniecznej według wariantu I, a zatem po nieruchomości stanowiącej własność S. i T. K..

### **Sąd Rejonowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 23 maja 2018 roku:**

- w punkcie I ustanowił na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości położonej w S., składającej się z działki ewidencyjnej numer (...), objętej księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w Tarnowie, stanowiącej obecnie własność H. P. i B. P. służebność drogi koniecznej przejazdu i przechodu szlakiem drogowym biegnącym po nieruchomości położonej w S. składającej się z działki ewidencyjnej numer (...), objętej księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w Tarnowie, stanowiącej obecnie własność S. K. (1) i T. K. – o szerokości 3 m i długości całkowitej 83,46 m, zajmującym powierzchnię 249 m<sup>2</sup>, bliżej oznaczonym na załączniku graficznym do opinii uzupełniającej numer 6 biegłego sądowego inż. J. L. z dnia 10 lutego 2017 roku jak wariant IA kolorem czerwonym pomiędzy punktami A-B (po 1,50 m od środka obecnie istniejącej drogi w obie strony),
- w punkcie II zasądził solidarnie od wnioskodawców H. P. i B. P. na rzecz uczestników S. K. (1) i T. K. tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności drogi koniecznej kwotę 3.880 zł,
- w punkcie III ustalił, iż każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu,
- w punkcie IV nakazał ściąganie solidarnie od wnioskodawców H. P. i B. P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Tarnowie kwoty 3.466 zł tytułem brakującej części wydatków związanych z postępowaniem,
- w punkcie V nakazał ściąganie solidarnie od uczestników S. K. (1) i T. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Tarnowie kwoty 3.921 zł tytułem brakującej części wydatków związanych z postępowaniem.

### **Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:**

Nieruchomość stanowiąca działkę ewidencyjną oznaczoną numerem (...), położona w S., dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą u numerze (...), stanowi współwłasność M. J., B. J., M. Ś. (1), M. Ś. (2), J. K., M. Ś. (1), F. K., A. K. (1), S. K. (1), T. K., A. K. (2), A. K. (3), B. W., J. W., S. K. (2), A. K. (4), E. K., B. P. i J. Ś.. Nieruchomość oznaczona jako działka ewidencyjna numer (...) położona w S. i objęta księgą wieczystą o numerze (...) stanowi własność J. Ś.. Nieruchomość oznaczona jako działka ewidencyjna numer (...) położona w S. i objęta księgą wieczystą o numerze (...) stanowi własność wnioskodawców B. P. i H. P. na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej. Nieruchomość oznaczona jako działka ewidencyjna numer (...) położona w S. i objęta księgą wieczystą o numerze (...) stanowi własność S. K. (1) i T. K. na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej.

Przedmiot postępowania stanowi szlak drogowy położony w miejscowości S. prowadzący do nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców. W wariantcie wnioskowanym przez małżonków P. szlak ten biegnie pomiędzy zadrzewionymi odcinkami sąsiednich nieruchomości. Jest on wyraźnie widoczny na gruncie. Jego szerokość wynosi około 3,20 m. Szlak zaznaczony na gruncie jest utwardzony kamieniami. Pośrodku znajduje się pas zatrawienia o szerokości około 20-50 cm. Szlak ten wznosi się łagodnie do góry i biegnie po skarpie po działce numer (...), a kończy

się na wysokości granicznika usytuowanego w pobliżu dwóch garaży typu blaszak. Następnie szlak biegnie dalej w dół, ulegając rozwidleniu i prowadzi z prawej strony do posesji wnioskodawców i z lewej do posesji uczestników K.

W drugim wariantcie wskazanym przez uczestników K. szlak służebny biegnie od północy w kierunku południowym od miejsca wyznaczającego początek wariantu numer II w kierunku przeciwnym do wariantu numer I. Biegnie również na terenie zalesionym. Wznosi się ku górze, jest utwardzony, przy czym dominują tutaj elementy betonowych płyt. Jest zarośnięty niewysokimi bylinami i wykazuje zdecydowanie mniejszy stopień urządzenia niż wariant numer I. Według pomiarów biegłego szerokość szlaku w wariantcie II wynosi około 2,20 m, a do granicznika 2,70 m. Po początkowym utwardzonym odcinku o długości około 20 m, stopień urządzenia szlaku zmienia się – szlak jest zdecydowanie mniej utwardzony, widoczne są na nim pojedyncze utwardzenia w postaci fragmentów cegieł i betonowych elementów. Pośrodku szlaku jest pas zatrawienia o szerokości około 80 cm. Widoczne koleiny wypełnione są błotem. Szlak wznosi się gwałtownie ku górze. Po jego lewej stronie jest skarpa, natomiast po prawej koryto potoku. Szerokość szlaku zwęża się do 1,70 m. Po około 35 m od początku wariantu numer II szlak skręca w lewo i biegnie w kierunku północnym już po działce stanowiącej własność wnioskodawcy, oznaczonej numerem (...). Biegnie on gwałtownie w górę i łączy się ze starym szlakiem prowadzącym do siedliska wnioskodawcy. Odcinek przebiegający w tym miejscu nie jest w ogóle urządzone, co więcej, brak jest śladów korzystania z niego w zakresie przejazdu i przechodu. Jest porośnięty drzewami, które tworzą gęstą ścianę, nie jest utwardzony. Występuje tu znaczna różnica poziomów pomiędzy miejscem, w którym szlak wykręca w górę w kierunku północnym, a miejscem połączenia ze starym szlakiem. Po przejściu skarpy szlak miałby biec po działce wnioskodawców pasem nieużytków, który nie jest zagospodarowany. Brak jest jakichkolwiek śladów świadczących o przejeździe czy też nawet przechodzie spornym odcinkiem.

Działka wnioskodawców jest zabudowana budynkiem mieszkalnym. Budowa rozpoczęła się w 1984 roku i po jej zakończeniu w budynku tym zamieszkał wnioskodawca wraz z rodziną. Nieruchomość uczestnika położona jest w bezpośredniej styczności z działką wnioskodawców. Jest ona również zabudowana budynkiem mieszkalnym zasiedlonym przez uczestnika i jego rodzinę. Wjazd na posesję wnioskodawców odbywa się od strony wariantu numer I, prowadzi do niej metalowa brama, otwierająca się w kierunku spornego szlaku. Nieruchomość wnioskodawców jest w całości ogrodzona metalowym ogrodzeniem rozciągniętym pomiędzy metalowymi słupkami osadzonymi na betonowej podmurówce. Poza opisywanym odcinkiem wjazdu od strony wariantu numer I, nieruchomość wnioskodawców usytuowana jest na wzniesieniu, nie ma możliwości urządzenia drogi z uwagi na różnicę poziomów i konfigurację terenu.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił i omówił istniejące warianty możliwego przebiegu szlaku służebnego.

Dokonując oceny jurydycznej wniosku, Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę roszczenia o ustanowienie drogi koniecznej stanowi art. 145 k.c., zgodnie z którym jeżeli nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej, przy czym przeprowadzenie drogi koniecznej nastąpi z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości nie mającej dostępu do drogi publicznej oraz z jak najmniejszym obciążeniem gruntów, przez które droga ma prowadzić. Zdaniem Sądu Rejonowego, jedynym racjonalnym wariantem ustanowienia drogi koniecznej był wariant IA. Pozostałe warianty – chociaż teoretycznie i praktycznie możliwe do wykonania – pociągałyby za sobą wysokie nakłady w celu dostosowania szlaku do przejazdu samochodów osobowych. W ocenie Sądu, przede wszystkim z uwagi na znaczne koszty urządzenia szlaku służebnego w wariantach oznaczonych numerami II i IV, ustanowienie służebności drogi koniecznej według takiego przebiegu jest niezasadne. Jak wynika bowiem z opinii biegłych urządzenie szlaku według wariantu II wymagałoby nakładów w wysokości 57.723 zł, natomiast według wariantu IV koszt urządzenia szlaku służebnego wynosi 184.394 zł brutto. Koszt ten jest wysoki, gdyż zachodzi konieczność wykonania żelbetowego muru oporowego po prawej stronie drogi. Koszt wykonania szlaku według tego wariantu w przypadku umocnienia skarp płytami betonowymi 50x50x7 wyniósłby 76.632 zł. Użycie takich płyt nie zabezpiecza jednak przed powstaniem usuwiska ani przed rozmyciem się skarpy. Użycie takich płyt spowoduje, że zabezpieczenie nie będzie trwałe. Aby umocnienie było trwałe, należałoby wykonać pod płytę 50x50x7 podbudowę z kruszywa łamanego lub betonu, której koszt wykonania wyniósłby 59.287 zł, a łączny koszt wykonania szlaku według wariantu IV to wówczas kwota 120.657 zł. Z kolei ustanowienie szlaku służebnego w

wariantie III nie jest możliwe z uwagi na niezapewnienie bezpieczeństwa ruchu po takiej drodze. Z tych też względów Sąd I instancji brał pod uwagę jedynie wariant I i wariant IA. Za zaletę tych wariantów uznał Sąd przede wszystkim to, że od wielu lat szlak drogowy już istnieje na gruncie i jest wykorzystywany zarówno przez wnioskodawców, jak i uczestników w celu dojazdu do ich nieruchomości. Urządzenie szlaku w tym wariantie nie pociąga więc za sobą konieczności czynienia jakichkolwiek nakładów. Sąd miał na uwadze, że dotychczasowe korzystanie z tego szlaku przez wnioskodawców było źródłem konfliktu pomiędzy stronami, stąd też potrzeba uregulowania kwestii dojazdu do nieruchomości. Ostatecznie Sąd Rejonowy ustanowił służebność drogi koniecznej w wariantie IA, który, jego zdaniem, w sposób pełny zaspokoi potrzeby właścicieli nieruchomości władnącej w zakresie dojazdu do drogi publicznej.

**Apelację** od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie wnieśli uczestnicy S. K. (1) i T. K., zaskarżając je w całości.

Skarżący zarzucili Sądowi I instancji:

- wadliwą i odbiegającą od reguł wynikających z art. 233 k.p.c. ocenę dowodów w postaci opinii biegłych i bezzasadne poczynienie na tej podstawie ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak np. co do kosztów urządzenia szlaku według poszczególnych wariantów, potrzeby budowania określonych elementów drogowych czy dopuszczalnego nachylenia drogi w kontekście bezpieczeństwa osób poruszających się nią;
- naruszenie przepisów art. 5 k.c. w zw. z art. 145 k.c., polegające na ochronie podmiotowego prawa własności w oderwaniu od realiów w postaci sporów i konfliktów powstających między stronami na tle korzystania ze szlaku służebnego ustanowionego według treści wniosku.

Formułując tej treści zarzuty, skarżący wnieśli o zmianę orzeczenia w całości przez ustanowienie drogi koniecznej wedle innego wariantu niż ustalony przez Sąd I instancji. Na wypadek nie uwzględnienia tego wniosku, skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucili, że Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił materiał dowodowy, w szczególności dowód z opinii biegłych, gdyż ocena ta nie uwzględnia złożonej do akt sprawy opinii prywatnej, reguł logiki i doświadczenia życiowego, przepisów prawa i znacznych rozbieżności występujących między opiniami, których, ich zdaniem, Sąd I instancji nie wyjaśnił. W przekonaniu skarżących przeprowadzona ocena dowodów z opinii biegłych prowadzi do konkluzji, iż w pewnym zakresie wnioski przez nich wysnute są wzajemnie sprzeczne. Dalej apelujący podnieśli, że wybrany przez Sąd I instancji wariant przebiegu służebności, mimo że najmniej kosztowny, jest konfliktogenny. Obrazuje to mnogość postępowań karnych i wykroczeniowych z udziałem stron. W ocenie apelujących lepiej ponieść wyższe koszty ustanowienia szlaku służebnego aniżeli wywoływać kolejne spory, które są poważne, skoro częstą areną ich rozstrzygania stał się sąd karny. Zdaniem uczestników, uwzględnienie żądania wnioskodawców, choć formalnie niebudzące większych wątpliwości w świetle art. 145 k.c., może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Jego podtrzymanie doprowadzi do tego, że konflikty będą eskalować.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy H. P. i B. P. wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od uczestników solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Skarżący w ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego kwestionowali przede wszystkim ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji, co odnosiło się głównie do kontroli dowodów z opinii biegłych sądowych.

Przechodząc do oceny tych zarzutów na wstępie trzeba podkreślić, że skuteczne postawienie przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania – przy użyciu argumentów jurydycznych – że Sąd I instancji uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Przepis ten - w powiązaniu z treścią art. 328 §

2 k.p.c. - wymaga od sądu, aby przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, wszechstronnie je rozważył oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne (zob. postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00, Lex Nr 109422). Sąd Rejonowy wywiązał się z tego zadania w sposób właściwy, bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał, powołując dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne, jak też wskazał, co zadecydowało o nadaniu im waloru wiarygodności. Jeśli chodzi o dowody w postaci opinii biegłych, to trzeba podkreślić, że podlegają one ocenie tak, jak inne dowody, wedle reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Kryteria oceny tego rodzaju dowodów są jednak szczególne, bowiem brane są pod uwagę jedynie: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także ich zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Wynika to ze specyfiki oceny tego rodzaju dowodów, kiedy to sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. Jeżeli z punktu widzenia tych kryteriów opinia nie budzi zastrzeżeń, to brak jest podstaw do jej kwestionowania. Tak więc odwołanie się przez sąd do wskazanych wcześniej kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące (por. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC z 2001 roku, z. 4, poz. 64; postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, Lex Nr 151656 oraz wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, Lex Nr 77046). Przy uwzględnieniu powyższych wskazań nie sposób przyjąć, że Sąd I instancji, dokonując oceny dowodów dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w każdym razie apelujący tego nie wykazali. Sąd Rejonowy przekonująco i szczegółowo wyjaśnił, jakie powody i kryteria zadecydowały o takiej, a nie innej ocenie każdej z opinii, zaś w jego rozumowaniu brak jest nieprawidłowości, które stawiałyby pod znakiem zapytania trafność sformułowanych przez biegłych wniosków, ujętych następnie w stanie faktycznym sprawy. Sąd I instancji zaznaczył, że wszystkie opinie były kwestionowane przez strony postępowania, jednakże biegli w sposób merytoryczny i przekonujący odnieśli się do wszystkich zgłoszonych przez strony zarzutów, co umocniło przekonanie Sądu o rzetelności i fachowości tych opinii. Wskutek zmian stanowisk stron oraz wnoszonych zarzutów do opinii, każdy biegły sądowy sporządził po kilka opinii. Powyższe opinie dały Sądowi obraz możliwości przeprowadzenia drogi koniecznej różnymi szlakami, które Sąd I instancji ocenił w sposób prawidłowy. Trudno zgodzić się ze skarżącymi, jakoby Sąd nie wyjaśnił wszystkich powstałych wątpliwości. Biegła sądowa z zakresu geodezji i kartografii inż. J. L. wydała opinię zasadniczą, a następnie opinię uzupełniającą nr 1 (k.128) oraz opinię uzupełniającą nr 2 (k.279). Sąd I instancji wysłuchał także na rozprawie biegłą J. L. na okoliczność opinii pozasądowej przedłożonej przez uczestników, sporządzonej przez A. S. w dniu 14 sierpnia 2015 roku. Biegła J. L. na rozprawie w dniu 26 listopada 2015 roku (k.377) wyjaśniła przyczyny, dla których wyklucza przyjęcie wariantu nr 3 z uwagi na bardzo dużą różnicę nachylenia gruntów. W opinii uzupełniającej nr 3 (k.404) biegła obliczyła średnie nachylenie drogi w wariantcie nr III w wysokości 26,37%. W opinii uzupełniającej nr 4 (k.438) podtrzymała swoje stanowisko. W opinii uzupełniającej nr 5 (k.465) biegła rozpatrzyła możliwość wariantu nr IV zgłoszonego przez uczestników. Opinia uzupełniająca nr 6 (k.571) obejmowała natomiast opis i obraz szlaku w wariantcie I A. Z kolei biegła sądowa z zakresu szacowania nieruchomości R. W. sporządziła opinię zasadniczą (k.161), opinię uzupełniającą nr 1 (k.211), opinię uzupełniającą nr 2 (k.297) oraz opinię uzupełniającą nr 3 (k.350). Biegła ta na rozprawie w dniu 26 listopada 2015 roku wyjaśniła także, że podtrzymuje wszystkie wydane przez siebie opinie w sprawie (k.378). Kolejno, wskutek zaproponowania przez uczestników wariantu nr IV, biegła wydała następną opinię uzupełniającą (k.493), a w celu sporządzenia dodatkowych obliczeń dla wariantu nr I i I A opinię uzupełniającą nr 5 (k.531). Następnie biegła wykonała opinię uzupełniającą nr 6 (k.682). Biegły sądowy z zakresu budownictwa lądowego mgr inż. L. D. wydał opinię zasadniczą (k.224), a następnie opinię uzupełniającą nr 1 (k.309) oraz opinię uzupełniającą nr 2 (k.371). W opinii uzupełniającej nr 3 (k.432) biegły podał, że zwiększenie niwelety powyżej 15% spowoduje, że na drodze będą mogły się poruszać tylko pojazdy specjalistyczne, np. pojazdy gąsienicowe. Również biegły inż. E. F. jednoznacznie stwierdził, że konieczne jest utrzymanie maksymalnego spadku podłużnego na poziomie 15%, a stosowanie spadków 25% jest niedopuszczalne ze względu na bezpieczeństwo użytkowników (k.652). Także biegły z zakresu budownictwa drogowego, norm, cen, kosztorysowania i rozliczania robót w warunkach ofertowych i przetargowych oraz prawidłowości przeprowadzania przetargów inż. E. F. przeanalizował wariant nr IV

(k.602). Ten właśnie biegły ustalił, że koszt urządzenia szlaku służebnego według wariantu IV wynosi 184.394 zł brutto oraz również on odniósł się do zarzutów uczestników w opinii uzupełniającej (k.649).

Poza kształtowaniem własnego stanowiska co do żądania wniosku w oparciu o powyższe opinie biegłych, Sąd I instancji ponadto przeprowadził oględziny i był w stanie ocenić, jak w rzeczywistości, a nie tylko na mapach czy też zdjęciach, wygląda ukształtowanie terenu w miejscu objętym postępowaniem. Na marginesie wypada zauważyć, iż w apelacji nie było kwestionowane, że istniejący szlak drogowy (ustalony w wariantcie I A) jest użytkowany m.in. przez wnioskodawców, a koszty jego budowy poniósł wnioskodawca H. P.. Co więcej, na ten szlak nie tylko godził się ojciec uczestnika S. K. (1), lecz także wyrażał zadowolenie z tego, że wnioskodawca utwardza drogę, bo także on wraz z rodziną będzie mógł korzystać z tej drogi (zob. zeznania H. P., k.457v). Szlak ten istnieje od około 1984 roku, a w późniejszym czasie tj. od 1993 roku wnioskodawcy zaczęli korzystać z tej drogi w sposób ciągły i niezakłócony przez nikogo. Drogą tą dojeżdżają do posesji wnioskodawców również te osoby, które ich odwiedzają, a także sami uczestnicy K.. Podsumowując zatem ten wątek rozważań, należało uznać, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji były w pełni prawidłowe, a treść zarzutów apelacji jak i uzasadnienie środka odwoławczego stanowią jedynie polemikę z prawidłowo dokonaną oceną dowodów. Posiłkowanie się przez skarżących jedną opinią „prywatną”, w obliczu przeprowadzenia tak wielu wzajemnie zgodnych ze sobą i uzupełniających się opinii biegłych, nie mogło być skuteczne. Tak skonstruowany środek odwoławczy nie mógł więc prowadzić do zakwestionowania ustaleń faktycznych, w oparciu o które dokonana została następnie ocena materialnoprawna żądania. W tej sytuacji Sąd odwoławczy – dzieląc ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji i dokonane w oparciu o nią ustalenia faktyczne – przyjmuje je za własne.

W stanie faktycznym sprawy powyżej zaprezentowanym na uwzględnienie nie zasługuje podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 145 k.c., które w ocenie skarżących miało polegać na dokonaniu wyboru przez Sąd I instancji niewłaściwego wariantu przebiegu służebności drogi koniecznej.

Przepis art. 145 k.c. jako zasadnicze kryteria, jakimi winien kierować się sąd przy ustanawianiu służebności drogi koniecznej, wymienia: potrzeby nieruchomości nie mającej dostępu do drogi publicznej, najmniejsze obciążenie gruntów, przez które droga ma prowadzić, oraz interes społeczno-gospodarczy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przeprowadzenie drogi koniecznej według zasad określonych w art. 145 § 2 zd. 1 k.c. wymaga wyważenia przez sąd potrzeb i interesów zarówno wnioskodawcy, jak i wszystkich uczestników postępowania, przez których grunty ma przebiegać droga. Z tego punktu widzenia istotne jest, w jaki sposób dotychczas realizowany był dostęp do drogi publicznej i z jakich przyczyn nieruchomość została go pozbawiona, jakie jest stanowisko większości właścicieli gruntów, przez które droga ma przebiegać, jakich czynności czy nakładów wymaga urządzenie drogi, jaki rodzaj i obszar gruntów ma ona zająć i czy korzystanie z niej zaspokoi potrzeby nieruchomości władnącej oraz nie obciąży nadmiernie nieruchomości służebnych (zob. postanowienie SN z dnia 21 marca 1983 roku, III CRN 14/83, OSNCP z 1983 roku, z. 12, poz. 259; postanowienie SN z dnia 14 listopada 1997 roku, II CKN 456/97, Lex nr 319579 oraz postanowienie SN z dnia 26 września 2000 roku, III CKN 413/00, Lex nr 51863). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji ustanawiając służebność drogi koniecznej w sposób wszechstronny odniósł się zarówno do przesłanek określonych w § 1 art. 145 k.c., jak i do przesłanek zawartych w § 2 i 3 tego przepisu, w tym do kryterium „najmniejszego obciążenia nieruchomości, przez którą ma prowadzić służebność”, jak i do kwestii potrzeb nieruchomości władnącej, a nadto interesu społeczno-gospodarczego.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten określa regułę wykonywania praw podmiotowych i ustanawia ogólny zakaz nadużywania swoich praw, a zatem odnosi się do stron postępowania, a nie do sądu. Jedynie stronom postępowania można zarzucać nadużycie ich praw. Art. 5 k.c. stosuje się zasadniczo wówczas, gdy istnieje potrzeba ochrony drugiej strony stosunku prawnego, jej słusznego interesu, który na tę ochronę zasługuje i wówczas, gdyby w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu zagrożonego wykonywaniem prawa podmiotowego i nie ma innych mechanizmów prawnych zapewniających tę ochronę. Zastosowanie art. 5 k.c. jest w przypadku sprawy o ustanowienie drogi koniecznej ograniczone już ze względu na istniejący w ramach art. 145 k.c.

obowiązek uwzględniania interesów obu stron oraz interesu społeczno-gospodarczego. Sąd, ustanawiając służebność drogi koniecznej, powinien ustalić sytuację gospodarczą i osobistą występującego z żądaniem oraz sytuację właściciela gruntów sąsiednich, a następnie po wyznaczeniu drogi tak oznaczyć wynagrodzenie, aby uwzględniało interesy obu stron. Już sam fakt działania przez sąd z urzędu w zakresie orzekania o przebiegu drogi koniecznej i wynagrodzeniu za jej ustanowienie sprawia, że w takiej sytuacji nie można doszukiwać się „czynienia użytku ze swego prawa” przez którąkolwiek ze stron postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2018 roku, II CSK 160/17, Legalis nr 1766075).

W sprawie niniejszej Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 145 k.c., ustanawiając służebność drogi koniecznej zgodnie ze szlakiem oznaczonym jako wariant I A. Zaznaczenia wymaga, że nawet sami apelujący nie wskazali w środku odwoławczym, wedle jakiego wariantu ich zdaniem miałyby przebiegać droga konieczna, ograniczając się jedynie do żądania, by nie był to szlak wybrany przez Sąd I instancji. Należy przypuszczać, że gdyby istniało lepsze rozwiązanie niż wybrane przez Sąd Rejonowy, zapewne apelujący wskazaliby je. Tymczasem – jak wynika z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego – przeprowadzenie szlaku służebnego według innego wariantu niż obrany przez Sąd I instancji jest praktycznie niewykonalne, już to ze względu na drastycznie wysokie koszty jego urządzenia, już to ze względu na zapewnienie bezpiecznego przejazdu. Jeżeli bowiem chodzi o wariant nr II, to szerokość tego szlaku w pewnym momencie zęża się do 1,70 m. Wznosi się on ku górze, po jego lewej stronie jest skarpa, natomiast po prawej koryto potoku. Po około 35 m od początku szlak ten skręca w lewo i biegnie w kierunku północnym już po działce stanowiącej własność wnioskodawcy oznaczonej numerem numer (...). Biegnie on gwałtownie w górę i łączy się ze starym szlakiem prowadzącym do siedliska wnioskodawcy. Odcinek przebiegający w tym miejscu nie jest w ogóle urządzony i brak jest śladów korzystania z niego w zakresie przejazdu i przechodu. Jest porośnięty drzewami, które tworzą gęstą ścianę, nie jest w żaden sposób utwardzony. Występuje tu znaczna różnica poziomów pomiędzy miejscem, w którym szlak wykręca w górę w kierunku północnym, a miejscem połączenia ze starym szlakiem. Po przejściu skarpy szlak miałby biec po działce wnioskodawców pasem nieużytków, który nie jest zagospodarowany. Szlak biegnący według wariantu II z uwagi na istniejące nachylenie drogi na odcinkach D-E i E-F uniemożliwia bezpieczną eksploatację tej drogi. Ewentualna droga wykonana według tego wariantu, przy wykorzystaniu naturalnego ukształtowania terenu, będzie w tych odcinkach nieprzejezdna i mogłaby stwarzać zagrożenie dla uczestników ruchu. Nadto szacunkowy koszt urządzenia drogi według tego wariantu wynosi 57.723 zł. Wariant nr III został praktycznie wykluczony z uwagi na to, że nachylenie niwelety drogowej wynosiłoby około 24,67%. Takie nachylenie hipotetycznie umożliwia budowę drogi dojazdowej do zabudowań mieszkalnych w zgodzie z zasadami sztuki budowlanej i wiedzy technicznej, jednak droga o takim nachyleniu zagrażałaby bezpieczeństwu osób z niej korzystających, chyba że poruszałaby się wyłącznie pojazdami specjalistycznymi. Z kolei koszt urządzenia szlaku służebnego według wariantu nr IV wyniósłby aż 184.394 zł brutto. Zachodzi bowiem konieczność wykonania żelbetowego muru oporowego przy prawej stronie drogi. Sam koszt wykonania szlaku według tego wariantu w przypadku jedynie umocnienia skarpy płytami betonowymi 50x50x7 wyniósłby 76.632 zł. Użycie takich płyt nie zabezpiecza jednak przed powstaniem usuwiska ani przed rozmyciem się skarpy. Użycie takich płyt spowoduje, że zabezpieczenie takie nie będzie trwałe, a zatem nie można powiedzieć, że droga taka byłaby w dłuższej perspektywie bezpieczna. W istocie zatem Sądowi I instancji nie pozostawał inny szlak aniżeli ten oznaczony jako I (IA). Sama tylko okoliczność, że obecnie między stronami istnieje spór nie mogła wpłynąć w tych warunkach bardzo ograniczonego wyboru na decyzję Sądu, który wybrał określony szlak nie tylko z podanych wyżej przyczyn ekonomicznych i gospodarczych, ale mając także na uwadze fakt, że istnieje on od ponad 30 lat i został urządzony przez wnioskodawcę przy akceptacji poprzednika prawnego uczestników. Spory graniczne między sąsiadami nie są niestety rzeczą rzadką, a mimo to właściciele sąsiadujących nieruchomości muszą koegzystować. Ostateczne ustanowienie drogi koniecznej w sposób, w jaki uczynił to Sąd I instancji, musi w pewnym okresie czasu spowodować ustabilizowanie się stosunków między sąsiadami. Zostało już bowiem prawnie uregulowane, że wnioskodawcy mają prawo korzystać z tego szlaku i inne osoby nie mogą podejmować działań, by im w tym przeszkadzać. Wykonując swoje uprawnienie, wnioskodawcy z kolei nie mogą tego robić w sposób, który wykraczałby poza jego ramy wyznaczone postanowieniem Sądu. Ostateczne rozwiązanie tej kwestii poprzez uregulowanie prawne istniejącego w terenie od wielu lat szlaku nie powinno zatem prowadzić do dalszych konfliktów, a raczej do ich wygaszenia. Jeżeli uczestnicy chcą zakończyć spory z wnioskodawcami, bojąc się – jak wskazują w apelacji – o swoje zdrowie i życie, to również sami winni zaprzestać

negatywnych zachowań. Jak wynika z treści pisma biegłej ds. geodezji z dnia 28 marca 2017 roku, to uczestnicy w sposób agresywny wyrzucili ją z terenu swoich działek, w sytuacji gdy biegła próbowała jedynie przeprowadzić pomiary na potrzeby opinii inż. E. F., tj. dotyczącej postulowanego przez uczestników szlaku nr IV. Tak więc aby zaprowadzić pożądaną zapewne przez wszystkich spójność między stronami postępowania konieczna jest zmiana negatywnego nastawienia i zachowania nie tylko ze strony wnioskodawców, lecz także i uczestników. W innym przypadku nie będą oni żyć w prawidłowych relacjach sąsiedzkich. I nie ma na to przeważającego wpływu ostateczny przebieg drogi koniecznej, skoro sam fakt graniczenia ze sobą nieruchomości powoduje nieuniknioną konieczność kontaktu właścicieli obu nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności natury faktycznej i prawnej, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.